Co Tam

Jan-Rapowanie

Ona patrzy na mnie jak na typa z neta
Billboard, wywiady, radio, buźka na tapetach
No to w sumie zrozumiałe, nie? Heheh
Mwah, promyczku, lecę dalej
Yo, mówię o swoim życiu, nie chcę dawać rad
Może mógłbym, ale daj mi jeszcze parę lat
Mogę dać parę opinii, przemyśleń
Ale nigdy nie bierz mnie za wyrocznię chłopak, please, please, ok?
DM strzela niczym disk-jockey
Czas nam leci, ja się bawię dalej w hip-hopek i co?
Krok po kroku leci chłopak
Spełnianko marzeń, tego typu droga
Ty uważaj co dzieciakom mistrzu mówisz na trackach
One biorą to na serio, także zwacha o czym gadasz
Moje łzy widzieli wszyscy, sukcesy wszyscy
Jestem Janek, tu piszę do siebie listy

Uh, rap robię po coś, oni widzą tylko tą kurtkę i złoto
Mam luz kiedy do mnie podchodzą, mam luz, no bo jestem sobą
"Zawsze będzie tak", zawsze marudzisz
Gadasz za plecami, to myślę, pussy
Rzadko wychodzę do ludzi
Mam zaufane grono a ty jesteś smutny i nudzisz
Całe moje miasto w prochu, bez torby w piątek tu nie znam osób
Się pozmieniało i jestem w szoku
Tak wyjebany to zejdź mi z oczu, i niech ci to zejdzie z oczu
Ja mam się świetnie i mam na to sposób
Na stylu zawsze jak Eis '01, nas tylu zawsze, krok dalej od ciebie

"Zrobiłeś to zuchu", mówią mi chłopaki
Trochę wiem, ale się dalej nie zmieniam, zakmiń
Teraz widzę obie strony, czasem chcę stąd zniknąć
Kocham to co robię, lecz be careful what you wish for, ok?
Kurwa, kocham to co robię
Co gdyby nie rap? Serio nie wiem, nie odpowiem
A u ciebie jak tam studia, nowa panna, nowy plan na?
Cze'aj, zara oddzwaniam wariat
Ta, ta możemy foto, jasne, ta podpisze
Strzałka, chłopak z fartem, yo
No, no, no, jestem już, przewijaj
Cze'aj, jaki dzień tygodnia i która jest godzina?
Moje życie? Mhm, bardziej dobre niż ładne chłopaki robią kariery
Konkret, fajnie
Dobrze wszystkim życzę, już się rzadko wkurwiam
Skupiam się na sobie, potencjału w chuj mam, yo
Tak, yeah, yo, yo [*chrząkanie*]

Lepszych raperów znam tysiąc
Słucham ich płyt, nie wiem czy słuchają moich, jestem fanem
Żaden wstyd, żaden wstyd, kompletnie
A to wszystko co możesz tutaj dostać ode mnie
Nie świruje filozofa, bo nie jestem nim
Też się zakochuje, melanżuje tak samo jak ty
Różnimy się pewnie tym, że mam menadżera
I że ludzie o mym życiu czasem mówią, że kariera
No i co? Nie wiem, lecę zrobić pranie
Później dopisze numer, odbiór, Jan-rapowanie, halko, odbiór, jestem

Co za bit w ogóle, NOCNY, pojebie, z całego dziękuje
Moi koledzy raperzy mówią "idź się wyszalej młody"
Ja się wyszalałem dawno, sorry
Nie pamiętam pierwszego razu, pamiętam pierwszy, na serio
Nie warto na siłę chłopak, weź poczekaj na tę jedną
Będzie fajniej o wiele, chyba, jak nie to cóż, bywa
Jak masz pannę to dbaj o to by była szczęśliwa
I dbaj o to, żeby ona o ciebie też dbała
To nie jest rada, tak se tylko gadam, nara, heheh

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!